

Sygn. akt I ACa 525/12

I ACz 608/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

z powództwa S. Ś.

przeciwko (...) Zakładowi (...) (...) w K. (...) (poprzednio Szpitalowi (...) w K.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 27 stycznia 2012r., sygn. akt II C 351/10

oraz zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2. zaskarżonego wyroku

1) oddala apelację;

2) oddala zażalenie;

3) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 525/12

Sygn. akt I ACz 608/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo S. Ś. skierowane przeciwko (...) Zakładowi (...) (...) w K. (...) (poprzednio Szpitalowi (...) w K.) o zapłatę kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz orzekł o kosztach procesu. Postanowieniem z dnia 13 lutego 2012r. Sąd pierwszej instancji uzupełnił wyżej opisany wyrok i orzekł o wynagrodzeniu dla ustanowionego z urzędu pełnomocnika powódki.

Sąd ten ustalił, że powódka w 2006r. była hospitalizowana w Centrum (...) w G., gdzie wykonano u niej wycięcie zmiany w okolicy prawego barku. Badanie histopatologiczne pobranego wówczas wycinka wykazało raka podstawnokomórkowego skóry.

Z uwagi na wznowę miejscową powódka w dniu 18 czerwca 2007r. poddana została zabiegowi operacyjnemu w pozwanym Zakładzie. Z cięcia okalającego zmianę na przedniej powierzchni prawego barku wycięto w całości, wraz z blizną po poprzednim zabiegu i marginesem zdrowej skóry, do powięzi obszar o wymiarach 7cm x 3,5cm. Ubytek pokryto dwoma niesymetrycznymi płacami skóry pełnej grubości, przesuniętymi z sąsiedztwa. Wynik badania histopatologicznego z dnia 26 lipca 2007r. potwierdził wznowę raka.

Następnie, z powodu swędzenia i dolegliwości w okolicach barku, powódka pozostawała pod opieką innych placówek medycznych. Dnia 2 stycznia 2008r. wykonano jej badanie RTG kręgosłupa szyjnego i prawego barku, które wykazało spłycenie lordozy szyjnej, zwapnienia w więzadle karkowym, a poza tym brak zmian w stawie ramiennym i barkowo – obojczykowym. Wykonane w dniu 9 czerwca 2008r. w Centrum (...) w G. badanie (...) nie wykazało komórek nowotworowych. Z powodu dolegliwości bólowych prawego barku powódka była konsultowana w (...) Szpitalu (...) w P. w sierpniu 2008r. Rozpoznano u niej wówczas przewlekłe zapalenie okołostawowe stawu ramiennego prawego z podejrzeniem procesu nowotworowego, przewlekły zespół bólowy stawu ramiennego prawego i zmiany zwyrodnieniowe stawu barkowego obojczykowego prawego. Badanie histopatologiczne nie wykazało cech komórek nowotworowych w tkance łącznej, kościach, tkankach miękkich ani w chrząstce.

Powódka stale poddaje się kontrolnym badaniom i leczeniu z powodu dolegliwości bólowych w okolicy prawego barku. Jest kierowana na konsultacje ortopedyczne i onkologiczne. Wykonane w dniu 7 maja 2009r. badanie nie wykazało cech wznowy nowotworowej w bliźnie pooperacyjnej na ramieniu prawym, wynik ten został potwierdzony podczas badań kontrolnych wykonanych w dniu 28 grudnia 2010r. Powódka otrzymawszy skierowanie do Poradni (...), zanegowała taką potrzebę, a stosowanie leków przeciwbólowych określiła jako eutanazję.

Podstawą powyższych ustaleń była głównie dokumentacja medyczna, opinia biegłej z zakresu onkologii dr n. med. E. P. oraz dowody pozyskane ze źródeł osobowych.

Wniosek powódki o ponowne przesłuchanie w charakterze świadka M. D. został oddalony z tej przyczyny, że jego uzasadnienie sprowadzało się do polemiki z treścią zeznań świadka i przeczeniem prawdziwości jego twierdzeń.

W oparciu o powyższe ustalenia uznał Sąd Okręgowy, że powódka dochodzi zadośćuczynienia w oparciu o przepisy dotyczące odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c.). W ocenie tego Sądu powódka nie wykazała faktu powstania po jej stronie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu, a tym samym jej powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Bezspornym w sprawie była natomiast konieczność wykonania u powódki w pozwanym Zakładzie zabiegu z dnia 18 czerwca 2007r. skoro w 2006r. wykryto u niej raka podstawnokomórkowego skóry, a po pierwszym wycięciu zmiany nowotworowej nastąpiła wznowa schorzenia. Konieczność tejże operacji potwierdzona została badaniem przeprowadzonym w dniu 26 lipca 2007r., które wznowę tę wykazało.

W celu ustalenia, czy powódka nadal cierpi na chorobę nowotworową, a jeżeli tak, to czy choroba ta jest wynikiem nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu w pozwanym Zakładzie, Sąd pierwszej instancji dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłej z zakresu onkologii dr n. med. E. P.. Biegła wykluczyła występowanie u powódki nowotworu i

wyjaśniła, że jej dolegliwości bólowe barku prawego związane są jedynie z przeprowadzonymi operacjami, zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa szyjnego i stawu barkowego, wiekiem i wykonywaną pracą.

Jednocześnie biegła wskazała, że przeprowadzony przez pozwanego zabieg był wykonany zgodnie z wiedzą i sztuką lekarską, a przeszczep skóry jest konieczny, gdy zabieg jest na tyle rozległy, że niemożliwe jest zszycie rany poprzez naprężenie jej brzegów.

Powódka przeświadczona o przerzutach nowotworu do kości stale korzysta z leczenia i konsultacji (onkologicznych, dermatologicznych i ortopedycznych), które również nie potwierdziły występowania u niej choroby nowotworowej.

Sąd Okręgowy uznał, że w tej sytuacji wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego onkologa podlegać musiał oddaleniu. Potrzeba powołania innego biegłego winna wynikać bowiem z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas przeprowadzonej opinii.

Wobec niewykazania wystąpienia u powódki szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, a tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Z uwagi na charakter sprawy, sytuację materialną powódki oraz jej wiek o kosztach procesu orzeczono po myśli art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka S. Ś.. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez poczynienie błędnych ustaleń mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegających na nieobiektywnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pominięciu dokumentów z ostatniej hospitalizacji powódki w Szpitalu w P. i Instytucie (...) w G. oraz art. 286 k.p.c. przez poczynienie ustaleń jedynie w oparciu o opinię biegłej sądowej dr n. med. E. P., podczas gdy w sprawie zaszła potrzeba powołania innego biegłego.

W oparciu o tę podstawę skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego. Nadto wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu nowotworu kości.

W piśmie z dnia 18 maja 2012r. zatytułowanym „uzupełnienie apelacji” powódka domagała się wszczęcia przez Sąd Apelacyjny dochodzenia w sprawie nieuzasadnionego przeprowadzenia u niej w dniu 18 czerwca 2007r. plastyki podczas usunięcia skórnych zmian nowotworowych barku prawego oraz przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka lek. med. M. D..

W kolejnych pismach procesowych składanych w toku postępowania międzyinstancyjnego powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz dodatkowo: kwoty 120.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, „dopłaty do emerytury” w wysokości po 600 złotych miesięcznie oraz kwoty 300.000 złotych tytułem odszkodowania (k. 716 – 725, 792 – 796).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Pozwany (...) Zakład (...) (...) w K.(...) wniósł natomiast zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 2) wyroku Sądu Okręgowego. Skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i nieprawidłową wykładnię, i przyjęcie, że w sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony przypadek uprawniający do nieobciążania strony przegrywającej kosztami procesu oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

W oparciu o tę podstawę skarżący domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i zasądzenia od powódki kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powódki jak i zażalenie pozwanego na uwzględnienie nie zasługują.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Część zarzutów apelującej sprowadza się do kwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swobodnej oceny dowodów przysługującej z mocy art. 233 k.p.c.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym. W oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Nie ma racji skarżąca, zarzucając jakoby Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia w oparciu o „fałszywe zeznania pozwanego”. W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że pozwany Zakład (...) nie składał zeznań w charakterze strony w rozumieniu art. 299 k.p.c. W sprawie przesłuchiwany był natomiast w charakterze świadka lekarz świadczący pracę na rzecz pozwanego – M. D. (k. 169 – 171). Powódka nie wykazała, by jego zeznania nie polegały na prawdzie. Przeciwnie, wszystkie jego twierdzenia odnośnie do okoliczności onkologicznego leczenia powódki, zabiegu wycięcia wznowy zmiany nowotworowej w dniu 18 czerwca 2007r., zgłaszanych przez powódkę w rok po zabiegu dolegliwościach bólowych barku prawego, znajdują potwierdzenie w obszernej dokumentacji medycznej, złożonej zarówno przez samą powódkę jak i przez placówki medyczne w oryginale. Z tych przyczyn zarzut ten nie mógł odnieść skutku.

Na podzielenie nie zasługuje również zarzut dokonania nieobiektywnej oceny materiału dowodowego polegającej na własnej interpretacji wyników badań powódki. Wbrew twierdzeniom powódki Sąd pierwszej instancji nie dokonał błędnej analizy wyników badań specjalistycznych powódki wynikających z szeregu zaświadczeń, kart leczenia szpitalnego, zdjęć i opisów wykonanej diagnostyki, lecz ustalenia odnośnie do stanu zdrowia powódki i prawidłowości wykonanego u niej w dniu 18 czerwca 2007r. zabiegu u pozwanego poczynił w oparciu o opinię biegłej z zakresu onkologii dr n. med. E. P., na co wyraźnie wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia. Biegła jako podstawę wydania opinii wymieniła całą dokumentację medyczną znajdującą się w aktach sprawy, w tym odnoszącą się do ostatnich pobytów powódki w (...) Szpitalu (...) w P. oraz w Centrum (...) w G.. Dopiero analiza sporządzonej przez biegłą opinii i treści zeznań świadka lek. med. M. D. oraz powódki, skonfrontowana z zapisami w rzetelnej i sporządzonej przez profesjonalne jednostki medyczne dokumentacji, obrazującej przebieg leczenia powódki w okresie od 2006 do 2011r., pozwoliła Sądowi pierwszej instancji na poczynienie prawidłowych ustaleń odnośnie do etapów leczenia powódki, przebytych przez nią operacji, w tym zabiegu z dnia 18 czerwca 2007r., jej aktualnego stanu zdrowia, nękających ją dolegliwości bólowych oraz pozostawiania pod opieką specjalistów z dziedziny onkologii, dermatologii i neurologii.

Trafne ustalenia faktyczne poprzedzone były – wbrew podniesionemu przez skarżącą zarzutowi naruszenia art. 286 k.p.c. – przeprowadzonym w sposób prawidłowy i rzetelny postępowaniem dowodowym. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2011r. Sąd Okręgowy zlecił wydanie opinii biegłej z zakresu onkologii dr n. med. E. P. (k. – 396).

Biegła sporządziła opinię, odpowiadając na wszystkie postanowione przez Sąd pytania w sposób jasny i pełny. Wyniki opinii miały charakter stanowczy, nie budziły wątpliwości, pokrywały się z zapisami w znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji. Powódka zakwestionowała treść dwóch opinii biegłej (głównej i uzupełniającej) w pismach z dnia 21 listopada 2011r. oraz z dnia 6 stycznia 2012r. (k. 461 – 463, 537 – 541), zarzucając przede wszystkim wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, z pominięciem dokumentów z których – w ocenie powódki – jednoznacznie wynika jej choroba nowotworowa.

Jak już wyżej wyjaśniono biegła sporządziła opinię w oparciu o całość zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, co wyraźnie wskazała w treści opinii. Odmienna ocena wyników badań dokonana przez powódkę i

specjalistę z zakresu onkologii nie może stanowić podstawy do uznania wniosków biegłego za nieprawidłowe. Kwestionowanie wiedzy medycznej biegłego lekarza z określonej dziedziny medycyny nie jest wykluczone, jednakże zastrzeżenia co do treści opinii sporządzonej przez takiego biegłego winny mieć charakter merytoryczny, a nie wewnętrznego przekonania strony niezadowolonej z opinii o występowaniu (bądź nie) określonego schorzenia, uszczerbku na zdrowiu czy błędnie zinterpretowanych przez lekarza wyników. Powódka poza przedstawieniem subiektywnej oceny wybranych dokumentów związanych z procesem jej leczenia oraz konsultacji nie zaoferowała żadnych innych dowodów świadczących o niepełności, niejasności bądź nierzetelności złożonej w sprawie opinii onkologicznej. Nie zaprezentowała również żadnych twierdzeń (godzących w podstawę wydania opinii, jej zakres czy przebieg pracy myślowej biegłego), które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do przydatności opinii biegłej dr n. med. E. P. w sprawie.

O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wszak wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem.

Za trafną uznać zatem należało decyzję Sądu pierwszej instancji wyrażoną w postanowieniach z dnia 21 grudnia 2011r. i 27 stycznia 2012r. (k. 511, 576), mocą której oddalono wnioski powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego onkologa. Obydwa postanowienia wydane zostały w toku dwóch rozpraw, na których obecna była powódka. Odnośnie do żadnego z tych rozstrzygnięć powódka nie zwróciła uwagi Sądu na ewentualne uchybienia przepisom postępowania. Zgodnie zatem z brzmieniem art. 162 zdanie drugie k.p.c. skarżącej nie przysługuje prawo powoływania się na nie w postępowaniu apelacyjnym.

Z tych wszystkich przyczyn zarzuty zmierzające do zakwestionowania prawidłowości postępowania dowodowego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, czyniąc zadość przepisom procesowym o postępowaniu dowodowym, a wyniki tych ustaleń zostały prawidłowo ocenione pod względem prawnym.

Zgodzić się przyjdzie z wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiskiem tego Sądu, iż powódka nie wykazała jednej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego, tj. zaistnienia szkody w postaci wywołania rozstroju zdrowia (art. 415 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c.).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, iż skarżąca nie cierpi obecnie na chorobę nowotworową, a na skutek zabiegu wycięcia wznowy nabłoniaka podstawnoskórnego w dniu 18 czerwca 2007r. została z tej choroby całkowicie wyleczona. Badania nie wykazały cech komórek rakowych, a dolegliwości bólowe w obrębie barku prawego wynikają ze schorzeń współtowarzyszących (neurologicznych) oraz leżących po stronie powódki (wieku i dotychczasowego trybu życia).

Zgłoszony w „uzupełnieniu” apelacji wniosek powódki o ponowne przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka lek. med. M. D. na okoliczność nieprawidłowości przy wykonaniu przez niego w pozwanym Zakładzie operacji w dniu 18 czerwca 2007r. nie został przez Sąd Apelacyjny uwzględniony, albowiem powołany przez nią dowód, ani też fakty, które miałyby być przy jego pomocy wykazane, nie stanowią „nowości” w rozumieniu art. 381 k.p.c. Wobec zupełności materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji nie zachodzi również potrzeba powtórzenia lub uzupełnienia postępowania dowodowego o tenże środek dowodowy (art. 241 a contrario k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nadto powódka nie skorzystała z możliwości złożenia zastrzeżeń do protokołu rozprawy z dnia 21 grudnia 2011r. (k. 509 – 511) odnośnie do ewentualnych uchybień przy wydaniu postanowienia z dnia 17 lutego 2011r. oddalającego jej wniosek o przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania świadka lek. med. M. D. (k. – 220). Skutki nieskorzystania z procedury przewidzianej w art. 162 k.p.c. opisane zostały powyżej.

W tej sytuacji powództwo o zasądzenie kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia zasadnie oddalone zostało przez Sąd pierwszej instancji.

Roszczenia zgłoszone przez powódkę dopiero w postępowaniu apelacyjnym (k. 716 – 725, 792 – 796), stanowiące w istocie rozszerzenie powództwa, nie mogły być objęte kontrolą merytoryczną Sądu Apelacyjnego. Poza związaniem granicami apelacji sąd drugiej instancji nie może bowiem objąć rozpoznaniem przedmiotu, który nie był objęty żądaniem w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a zatem i wyrokować co do niego (art. 321 k.p.c.) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011r., I CSK 261/10, Lex nr 784986. W myśl zaś art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami.

Z tych więc względów Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

Odnosząc się do zażalenia pozwanego (...) Zakładu (...) (...) w K(...) na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2) zaskarżonego wyroku, stwierdzić trzeba, że nie mogło ono odnieść zamierzonego skutku z przyczyn niżej podanych.

Do okoliczności uzasadniających zastosowanie normy z art. 102 k.p.c. zaliczyć należy zarówno te, które związane są z samym przebiegiem procesu, jak te leżące poza nim, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego oraz sytuacji życiowej strony, wszystkie one zaś powinny być ocenione przez pryzmat zasad współżycia społecznego.

W tym kontekście wskazać trzeba, że powódka wytoczyła powództwo o zadośćuczynienie z tytułu, jak twierdziła, pogorszenia stanu zdrowia po zabiegu operacyjnym usunięcia wznowy raka skóry. Oczywistym jest, że procesy medyczne są skomplikowane i strony dochodzące roszczeń od jednostek medycznych niejednokrotnie dopiero w trakcie toczącego się procesu są w stanie zweryfikować swoje przypuszczenia co do rozmiarów szkody oraz osób odpowiedzialnych za jej wyrządzenie. Zdarza się również, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie dadzą podstaw do przypisania odpowiedzialności w tym zakresie pozwanym, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Zgodzić się wszak przyjdzie z Sądem Okręgowym, że powódka miała podstawy by przypuszczać, iż pozwany przez nią podmiot może być odpowiedzialny za komplikacje pooperacyjne. Zasadnym było więc stwierdzenie, iż powódka mogła być subiektywnie przekonana o zasadności dochodzonego roszczenia. Również wiek powódki (75 lat), jej stan zdrowia oraz sytuacja finansowa przemawiały za zastosowaniem wyjątku od zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.)

Z tych przyczyn zażalenie pozwanego jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O ile jednak zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. znajdowało uzasadnienie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, o tyle w postępowaniu apelacyjnym jego stosowanie jest już nieuprawnione, a to na skutek tego, że przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało bezzasadność roszczenia powódki, a jego wyniki powinny zniweczyć lub co najmniej poddać w wątpliwość subiektywne przekonanie powódki o zasadności powództwa. Tymczasem powódka nie tylko zakwestionowała rozstrzygnięcie w całości, ale również w sposób niedopuszczalny rozszerzyła powództwo o ponad 400.000 złotych.

Wobec tego o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r., Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).